

Ewangelia z soboty: Kroczenie w prawdzie

Ewangelia z soboty 30 tygodnia okresu zwykłego wraz komentarzem. «Gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”». Prawdziwa pokora polega na świadomości Bożej miłości wobec nas, która poprzez łaskę wywyższa nas, abyśmy stali się jego dziećmi.

Ewangelia (Łk 14, 1.7-11)

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich:

«Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejsca”, a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce.

Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”. I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników.

Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony».

Komentarz

Święta Teresa mówiła, że pokora jest kroczeniem w prawdzie. Jest to cnota, która pozwala nam umiejscowić się w prawdzie o nas samych, żyć w niej z pogodą ducha i radością. W przypowieści, którą opowiada nam dzisiejsza Ewangelia, Jezus pokazuje nam, jak postępować zgodnie z prawdą o nas samych. Pomaga nam zrozumieć, że najlepszym sposobem na dotarcie do prawdy jest rozważenie naszego życia z Bożej perspektywy.

W obrazie zaproszonych na ucztę, którzy chętnie zajmują pierwsze miejsca, widzimy odzwierciedlenie postawy tych, którzy szukają przedwczesnego uznania, prestiżowego statusu, nie zastanawiając się, czy rzeczywiście odpowiadają one rzeczywistości ich

stanu. Jest to postawa, która nawet z czysto ludzkiego punktu widzenia nie jest zbyt elegancka. Nierzadko samoistny rozwój wypadków ujawnia, jak sztuczna była ta pozycja, stawiając osobę, która żyła w oderwaniu od prawdy o samej sobie w trudnym położeniu, zmuszając ją wtedy do zajęcia ze wstydem ostatniego miejsca (por. w. 9).

Ale poprzez tę przypowieść Pan nie chce ograniczyć się jedynie do potępienia próżności, ale przede wszystkim chce pokazać nam drogę do osiągnięcia prawdy o nas samych. Dlatego zaprasza nas, byśmy nie spieszyli się z dążeniem do osiągnięcia znaczącej pozycji lub podejmowali starania, żeby traktowano nas w określony sposób. Zachęca nas, byśmy pozwolili naszemu Ojcu Bogu powiedzieć nam: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej” (w. 10), to znaczy powiedzieć nam, że dla Niego zawsze jesteśmy Jego

przyjaciółmi i jedyne, co naprawdę się liczy, to być u Jego boku. Nasz stan dzieci Boga jest najbardziej zasadniczą prawdą. Z tej perspektywy możemy oceniać i budować wszystko inne w naszym życiu. „Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony” (w.11). Najświętsza Maryja Panna uczy nas radosnego kroczenia tą drogą, którą pokazuje nam Jej Syn: „Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia. Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (Łk 1, 48-49).

**Autor: Rodolfo Valdés // Photo:
Josh Applegate - Unsplash**

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sobota-30tydzien/> (27-04-2025)